

Zgroza na obwodnicy Skoczowa

Data publikacji: 7.07.2006 0:00



brak zdjęcia

Kierowcy zaczynają się skarżyć na prowizoryczny zjazd z obwodnicy Skoczowa na Górnym Borze. Ich zdaniem niektóre samochody, łamiąc przepisy, stwarzają dla innych wielkie niebezpieczeństwo. Przypomnijmy, tymczasowy łącznik na Górnym Borze pozwala zjechać do Skoczowa samochodom jadącym od strony Bielska. Dla aut nadjeżdżających od Cieszyna skręt do miasta (czyli w lewo) jest zabroniony. Informując tym znaki pionowe i poziome, mimo to niektórzy kierowcy je ignorują.

- W rezultacie już raz musiałam gwałtownie hamować, gdyż samochód jadący przede mną do ostatniego momentu nie włączył kierunkowskazu, za to przed skrętem do Skoczowa zaczął ostro hamować. Teraz wiem, że w tym miejscu trzeba zachować ostrożność, ale dla obcych kierowców takie zachowanie może być zupełnym zaskoczeniem - mówi bielszczanka, regularnie dojeżdżająca do pracy nad Olzą.

O tym, że tymczasowy zjazd może być niebezpieczny, przekonani są również policjanci, którzy na Górny Bór regularnie wysyłają patrole. - *Zapewniam, że będziemy to robić nadal, ale przecież nie jest to jedyne miejsce, które musimy kontrolować* - stwierdza **Jacek Bąk**, komendant skoczowskiego komisariatu policji i dodaje, że mimo wszystko na razie nie doszło w tym miejscu do żadnego groźnego wypadku.